

[Dodano 06.09.2019r.]

Wakacje w toku, w tym roku góry i jeszcze raz góry. Kontynuujemy dietę ketogeniczną. Na rodzinnym wyjeździe udało nam się także połączyć ze sobą posiłki (śniadanie z drugim śniadaniem, zupę z drugim daniem i podwieczorek z kolacją) bez wpływu na zachowanie Natalki i na przykład uporczywe pytanie kiedy będzie jedzenie.

Poza tym odwiedziliśmy zaprzyjaźnioną rodzinę, gdzie jedno z dzieci ma także PWS. Szkoda, że nie mieszkamy bliżej siebie, ponieważ dziewczynka ta traktuje Natalkę jak młodszą siostrę i stara się nią zaopiekować, pobawić z nią. Zresztą nie tylko Natalka była niezadowolona że spotkanie trwało tak krótko, ale również jej rodzeństwo. Poza tym takie spotkania (z zaprzyjaźnionymi rodzicami dzieci z PWS) są bardzo cennymi spotkaniami, ponieważ można porozmawiać o codziennych wyzwaniach, problemach ale także rzeczach które udało się osiągnąć, zrobić z naszymi dziećmi. Są cennym momentem wymiany doświadczeń, podzielenia się swoimi wyzwaniami i osiągnięciami oraz przypomnienia sobie że nie tylko my na co dzień zmagamy się z wieloma wyzwaniami.

Koniec miesiąca był momentem zważenia Natalki. Jaka była zmiana wagi po dwóch miesiącach stosowania nowej diety napiszemy we wrześniu.